

1000 lat w rzeźbie i biżuterii.

Naszyjniki wykonane przez Annę Orską. Kolekcja Rezerwatu Archeologicznego Genius loci.

Podczas wykopalisk, setki lat w mgnieniu oka, przetaczają się pod dłońmi archeologów. Czasami – tak jak stało się to w przypadku badań prowadzonych na Ostrowie Tumskim – ich efekty zaskakują samych odkrywców. Rozmach z jakim wzniesiono wały grodowe, potęga zamysłu budowniczych pierwszej warowni poznańskiej i doskonały stan zachowania dębowych konstrukcji, wzbudziły wielkie poruszenie nie tylko wśród badaczy ale stały się także obiektem żywego zainteresowania środowisk twórczych. Tysiącletni surowiec połączył naukowców i artystów, udowadniając, że piękna w przeszłości można poszukiwać na różne sposoby. Pierwszym, dębowe pnie pozwoliły na uzyskanie cennych informacji rozświetlających zapomniane rejony najdawniejszych dziejów. Artyści w ten sam fragment drewna potrafili tchnąć „nowe życie”, wypełniając go współczesną treścią i nadając sens symbolicznemu spotkaniu odległych w czasie mieszkańców Poznania.

W styczniu, na ulicy Posadzego, stanęła niezwykła rzeźba autorstwa dr Łukasza Gruszczyńskiego, kształtem uzmysławiająca potęgę fortyfikacji wznoszonych na Ostrowie Tumskim i skalę inwestycji poczynionych tu przez pierwszych Piastów. Wydobywa ona z wnętrza ziemi fragmenty dawnych konstrukcji drewnianych i dźwiga je ku naszej teraźniejszości.

Innym głosem artystycznym są prace poznańskiej projektantki dr hab. Anny Orskiej, która stworzyła unikatowy zbiór naszyjników zawierających nietypowe komponenty. Drewno ścięte 1000 lat temu, ściemniałe, na pozór martwe, przemówiło jako drogocenny klejnot w nowoczesnej kolekcji biżuterii. Zadaniem artystki było wykonanie oprawy „brylantu”, nadanie mu współczesnej formy. A bohaterem stał się dąb – silny, dumny, stary i dostoyny, ale również nadszarpięty i okaleczony zębem czasu. Materia z jednej strony delikatna, a z drugiej twarda i nieobliczalna.

W Rezerwacie *Genius loci* w czasie tegorocznych wakacji zagościła wspaniała kolekcja naszyjników. Oglądając te piękne okazy warto pomyśleć, że w każdy z nich swój wkład wnieśli średniowieczni budowniczowie powstającego wówczas miasta i państwa. Inżynierowie i drwale sprzed tysiąclecia - pierwsi poznaniacy, są anonimowymi współautorami wystawy.

Zapraszamy do niecodziennego obcowania z historią i zgłębiania fenomenu Ostrowa Tumskiego dzięki odkryciom archeologicznym i refleksji artystycznej.